

# Kartky, yennefer (prod. indeb)

ile sam bym nie miał  
wszystko zabrałaś teraz  
i nie było co zmieniać  
w tamtą księżycową noc  
a mnie dopadła wena  
kiedy ty poszłaś w melanz  
a nas już dawno nie ma i zostało czyste zło  
ile sam bym nie miał  
wszystko zabrałaś teraz  
i nie było co zmieniać  
w tamtą księżycową noc  
a mnie dopadła wena  
kiedy ty poszłaś w melanz  
a nas już dawno nie ma i zostało czyste zło  
ile sam bym nie miał  
wszystko zabrałaś teraz  
i nie było co zmieniać  
w tamtą księżycową noc  
a mnie dopadła wena  
kiedy ty poszłaś w melanz  
i napisałem o tymże nas nie ma w tamtą księżycową noc

nie umiem kochanie czekać na zmiany  
wiec nie mam pomysłu jak dotrzeć do sedan  
i zanim się zdarzę przywitać to żegnam  
na stole już świeża amnezja  
gdymiał być 5 jest 4  
jak gimbus przemierzam podwórka na piętra  
dajcie tą która jest piękna  
dałam dwie dobre płyty  
tamten rok miał być moim  
ale nie było mych gości  
nie było twoich idoli  
niech się każdy pierd\*  
za parę gramów i puszką coli  
jaka jest w domu świeża ravioli  
a czasem są krzyki wyzwiska  
możesz zobaczyć to z bliska  
lecz czysta kolorowa czysta  
albo ten freestyle, gdy znowu patosowi nie przypasuje z pyska  
nie lubię patosów choć sam jestem patologiem, kiedy wjeżdża nam vixa  
ty zobacz rłacje z trasy na story  
jak zaraz wjeżdżają na insta  
a czas nam spierd\*, jest pizda chłopaki, jest pizda

chciałbym cię dotknąć  
zanim ze dni pokażą nam samotność w pokojach bez drzwi  
nasza dorosłość, chyba mam deja vu  
i musze się znów potknąć by wspiąć się na szczyt  
ja chce cię dotknąć  
zanim ze dni pokażą nam samotność w pokojach bez drzwi  
nasza dorosłość, chyba mam deja vu  
i musze się znów potknąć by wspiąć się na szczyt  
ja chce cię dotknąć  
zanim ze dni pokażą nam samotność w pokojach bez drzwi  
nasza dorosłość, chyba mam deja vu  
i musze się znów potknąć by wspiąć się na szczyt

kukupio /2x  
orzełki tu robią au  
na ręce zapierd\* sikor, a życia to mamy ni chu\*  
kukupio /2x  
orzełki tu robią au  
Kanada się znowu rozrasta a z życia to mamy ni chu\*

ja szykami tu sowej yennefer  
zanim trafie do piachu  
i nie pytaj czy będzie lepiej  
nakręca sie spirala czasu  
i zanim wypowiesz zaklęcie  
ja rzucę wspomnienie na zachód  
zapomnie o tobie na zawsze  
bo nie zniosę twojego płaczu

chciałbym cię dotknąć  
zanim ze dni pokażą nam samotność w pokojach bez drzwi  
nasza dorosłość, chyba mam deja vu  
i musze się znów potknąć by wspiąć się na szczyt  
ja chce cię dotknąć  
zanim ze dni pokażą nam samotność w pokojach bez drzwi  
nasza dorosłość, chyba mam deja vu  
i musze się znów potknąć by wspiąć się na szczyt  
ja chce cię dotknąć  
zanim ze dni pokażą nam samotność w pokojach bez drzwi  
nasza dorosłość, chyba mam deja vu  
i musze się znów potknąć by wspiąć się na szczyt